

Spór o azjatyckie wartości. Porządek aksjologiczny Singapuru w ujęciu Lee Kuan Yew

Abstract:

The dispute over Asian values was one of the most important political tools in Southeast Asia in the 1990s. The Prime Minister of Singapore, Lee Kuan Yew, used this concept to describe the axiological order that prevails in the so-called Eastern Tigers – Asian metropolises that developed very quickly economically, not accepting all the standards of Western democracy. This article analyzes the dispute over Asian values, which was particularly acute at the end of the last century. It is based on two questions: Are human rights universal? And What is the optimal ratio of freedom to social control of the state apparatus? The work introduces the political model created by Lee Kuan Yew – known as the Sage from the East, whose legal and social solutions constitute a development model for the entire East Asia. Today, as the political presence of Asia, and especially of China, is felt more and more around the world, the dispute over Asian values is re-emerging.

Key words: Singapore; China; Asian values; Lee Kuan Yew; human rights

Słowa kluczowe: Singapur; Chiny; azjatyckie wartości; Lee Kuan Yew; prawa człowieka

1. Wstęp

Teorie praw człowieka w ciągu ostatniego półwiecza utrwaliły sztywną dychotomię między uniwersalistyczną koncepcją tych praw a ich ujęciem relatywistycznym. Tak zwany model „zachodni” jest utożsamiany z propagowaniem indywidualistycznego podejścia do praw, które priorytetowo traktuje prawa jednostki wobec społeczeństwa. Podejście „wartości azjatyckich” przeciwnie – kładzie nacisk na stabilność społeczną, uprzywilejowanie wspólnoty i obowiązki nad prawami jednostki. Chociaż model azjatycki propagowany przez Mahathira Mohamada z Malezji i Lee Kuan Yew z Singapuru w latach 90. XX wieku został skrytykowany jako konstrukcja stosowana przez reżimy autorytarne w celu podważenia swobód obywatelskich pod pozorem utrzymania stabilności poli-



tycznej, podjęto niewiele wysiłku, aby wyjść poza ramy takiej analizy i rozwinąć bardziej zharmonizowaną teorię praw człowieka, jakie panują w Azji Południowo-Wschodniej. Rezultatem tego stanu rzeczy jest luka w narzędziach pojęciowych zajmujących się wyzwaniem związanym z określeniem funkcjonowania podstawowych swobód w krajach Azji Południowo-Wschodniej, zwłaszcza Malezji i Singapuru, ale również samych Chin.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie koncepcji „wartości azjatyckich” w interpretacji Lee Kuan Yew – pierwszego premiera i założyciela współczesnego Singapuru, jak również zarysowanie szerszego obrazu systemu politycznego, który w XX-wieku ukształtował się w tym młodym państwie. Termin „wartości azjatyckie” został po raz pierwszy użyty w latach siedemdziesiątych XX wieku przez naukowców próbujących opisać gwałtowny wzrost gospodarczy państw wschodnioazjatyckich: Japonii, Singapuru, Korei Południowej, Tajwanu i Hongkongu, odwołując się do wartości kulturowych występujących w tych społeczeństwach. Termin został przejęty w latach 90. przez przywódców politycznych Azji Południowo-Wschodniej, w tym byłych premierów Singapuru i Malezji, Lee Kuan Yew i Mahathira Mohammada, w celu nazwania wartości i modelu demokracji, jakie panują w Azji Południowo-Wschodniej w opozycji do modelu zachodniego.

2. Ramy pojęciowe

Wszystkie państwa Azji Wschodniej na płaszczyźnie aksjologicznej muszą się zmagać z nieustanną konfrontacją ich porządków społecznych z wartościami zachodnimi. Są one rozliczane z egzekwowania europejskich i amerykańskich standardów, jeśli chodzi o: wolność słowa, rolę mediów, stosunek do kary śmierci, rolę jednostki w społeczeństwie. W odpowiedzi na wiele zarzutów kierowanych pod adresem Lee Kuan Yew oraz przyjętych w Singapurze rozwiązań prawnych i społecznych, w latach 90-tych Lee wykorzystuje koncepcję „azjatyckich wartości” w celu odparcia ataków politycznych ze strony opinii środowisk zachodnich. Następnie w 1991 roku rząd Chińskiej Republiki Ludowej publikuje Białą Księgę o Prawach Człowieka, w której otwarcie używa tego pojęcia, jeszcze silniej pogłębiając dychotomię między modelem wschodnim i zachodnim. Intelktualny konstrukt stworzony przez Lee Kuan Yew wypełnia niszę pojęciową w azjatyckim słowniku politycznym. Pojęcie „azjatyckich wartości” urasta do rangi narzędzia politycznego. Punktem zwrotnym dla popularyzacji tego określenia stała się światowa konferencja poświęcona prawom człowieka zorganizowana w Wiedniu w 1993 roku. Państwa azjatyckie zostały tam poddane szerokiej krytyce przez polityków europejskich za nieszanowanie praw człowieka i nieprzestrzeganie standardów demokratycznych. W odpowiedzi oskarżyły one polityków europejskich o „zachodni ideologiczny imperializm” i o własne niepowodzenie w wypracowaniu realnego konsensusu w sprawie granic definicji praw człowieka. Jako wyraz sprzeciwu wobec ustaleń konferencji wiedeńskiej, wiosną 1993 roku zorganizowano konferencję w Bangkoku, gdzie przywódcy państw ASEAN-u



(Association of Southeast Asian Nations) argumentowali, że hasło praw człowieka jest wykorzystywane politycznie jako narzędzie nacisku i kontroli wobec ich rządów. Od tego momentu również premier Japonii Shinzo Abe oraz prezydent Korei Południowej Park Chung Hee zaczęli powszechnie posługiwać się omawianym pojęciem. Dla uzmysłowienia nastrojów, jakie panowały w tym czasie w Azji Południowo-Wschodniej warto przytoczyć fragment mowy Lee Kuan Yew wypowiedzianej podczas forum Asahi w 1992 roku w Tokio:

Amerykanie to wielcy misjonarze. Mają niepohamowaną potrzebę nawracania innych. Ponieważ Japonia stała się największym darczyńcą oficjalnej pomocy rozwojowej (ODA), muszą nakłonić Japonię do zwania szeregow i wsparcia tej misji nawrócenia świata, aby uczynić go bezpieczniejszym i lepszym miejscem. Japonia przyjęła cztery warunki udzielania oficjalnej pomocy rozwojowej: brak dużych wydatków wojskowych; zakaz rozwoju i produkcji broni masowego rażenia; brak dużych transferów broni; przyjęcie demokracji, praw człowieka i gospodarki rynkowej. Łatwiej jednak wymienić te warunki, niż je wdrożyć. (...) Być może dlatego prosił się mnie, abym dziś poruszył temat demokracji i praw człowieka, w szczególności tego, czy demokracja posiada uniwersalne zastosowanie. Czy wszystkie 178 państw narodowych w ONZ mogą stać się demokratyczne? Powszechna Deklaracja Praw Człowieka Art. 20 ust. 3 stanowi, że wola ludu jest podstawą władzy rządu i że wola ta jest wyrażana w okresowych i autentycznych wyborach, w powszechnym, równym i tajnym głosowaniu. To modelowy standard, zrealizowany tylko przez kilka krajów Pierwszego Świata, ale czy jest on realistyczny i osiągalny przez wszystkie kraje?¹

Zgodnie z charakterystyką elit politycznych w Azji, koncepcja „wartości azjatyckich” jest oparta na wartościach moralnych, normach społecznych i postawach kulturowych, o których mówi się, że wywodzą się z azjatyckich tradycji filozoficznych i doświadczeń historycznych, od konfucjanizmu po islam. Lee Kuan Yew – który wymiennie używał terminu „wartości konfucjańskie”, nie ukuł jednoznacznej definicji tego pojęcia, częściej posługując się definicją ekstensywną. Mówił o „ciężkiej pracy, silnych więziach ro-

¹ Mowa Lee Kuan Yew, ministra-mentora Singapuru podczas 21 Forum Asahi 20 listopada 1992 w Tokio, źródło: <https://www.nas.gov.sg/archivesonline/data/pdfdoc/lky19921120.pdf> Narodowe Archiwum w Singapurze, (dostęp: 02.08.2020), tłum. autorskie: “The Americans are great missionaries. They have an irrepressible urge to convert others. Because Japan has become the largest donor for Official Development Aid (ODA) they need to urge Japan to close ranks and support this mission to convert the world and make it a safer and better place. Japan has now laid down four yardsticks for her ODA: no large military expenditure; no development and production of weapons of mass destruction; no large transfers of arms; democracy, human rights and a market economy. It is easier to spell out these conditions than to implement them. (...) Perhaps that is why you have asked me to address the subject of democracy and human rights, in particular whether democracy has universal validity. Can 178 nation-states in the UN all become democratic? The universal declaration of human rights Article 20 Section 3 states that the will of the people is the basis of authority of government and that will is expressed in periodic and genuine elections by universal and equal suffrage in secret vote. It is the ideal standard, achieved only by a few First World countries, but is it realistic and achievable for all countries?”



dzinnych, poświęceniu dla przyszłości”, a także o „szacunku dla edukacji, nauki i ducha przedsiębiorczości, synowskiej pobożności, szacunku dla starszych i wolności w uporządkowanym społeczeństwie”. Lee wierzył w silny rząd i uważał, że jest on konieczny dla wzrostu gospodarczego, a także dla utrzymania społecznej harmonii i stabilności w społeczeństwach wieloetnicznych i wieloreligijnych. Uważał również, że państwa azjatyckie poszukiwały systemu rządów, który byłby dla nich „wygodny” i odpowiadał ich potrzebom.

Reasumując, nie ulega wątpliwości, że debata o „azjatyckich wartościach” posiada wymiar polityczny, ale nie można jej sprowadzić wyłącznie do tego aspektu. Za pojęciem „wartości azjatyckich” kryją się przekonania o praktykach dobrego życia, które były przez wieki kultywowane w Azji. Mają również one wyraźną konotację antyzachodnią, stanowią propozycję porządku społecznego, który stoi w opozycji do rozwiązań anglosaskich. Kishore Mahbubani, dyplomata a obecnie rektor Lee Kuan Yew School of Public Policy w doniosłej książce „Can Asians think?” argumentuje, że zagadnienie „azjatyckich wartości” jest próbą odnowy społeczeństw, stworzenia ponownych więzi z tradycją przedkolonialną, aby zrzucić z siebie przekonanie o wyższości białej cywilizacji i odnaleźć wspólną tożsamość Azjatów, która byłaby zarówno zakorzeniona w historii jak i jednocześnie nowoczesna. Kishore idzie o krok dalej i czyni z zagadnienia „azjatyckich wartości” warunek samodzielności intelektualnej narodów azjatyckich. Twierdzi, że drogą do ich przetrwania i rozwoju jest wytworzenie wspólnego kanonu wartości, który łączyłby to, co tradycyjnie azjatyckie z tym co zachodnie, ale na ich własnych warunkach:

Wreszcie, i być może najbardziej fundamentalne, kluczowe pozostaje pytanie, czy umysły Azji będą w stanie wypracować odpowiedni zbiór wartości, który jednocześnie zachowa niektóre z tradycyjnych mocnych stron wartości azjatyckich (np.: przywiązanie do rodziny jako instytucji, poszanowanie interesów społecznych, gospodarność, konserwatyzm w obyczajach społecznych, szacunek dla autorytetu), a także przyswoi siłę zachodnich wartości (np.: nacisk na osiągnięcia w wymiarze indywidualnym, wolność polityczną i gospodarczą, poszanowanie dla zasad prawa, a także dla kluczowych instytucji państwowych)².

Debata na temat „azjatyckich wartości” posiada zatem również prócz aspektu zewnętrznego, tworzonego w relacji z opiniami zachodnimi, również wymiar wewnętrzny. Opiera się na pytaniu, ile Azjaci powinni zachować ze swoich tradycyjnych wartości i praktyk, a ile zaczerpnąć z cywilizacji zachodniej? To pytanie pozostaje do dzisiaj

² Kishore Mahbubani, *Can Asians think?*, Wyd. Marshall Cavendish Editions, Fourth Edition, Singapore 2009, s. 36–37, tłum. aut.: “Finally and perhaps the most fundamentally, the key question remains whether Asian minds will be able to develop right blend of values that will both preserve some of the traditional strengths of Asian values (e.g., attachment to the family as an institution, deference to social interests, thrift, conservative in social mores, respect for authority) as well as absorb the strengths of Western values (the emphasis of individual achievement, political and economical freedom, respect of the rule of law as well as for key national institutions)”.



bardzo aktualne, a wręcz zyskuje na znaczeniu wraz ze wzrostem roli Chin na arenie międzynarodowej. Pytanie, o to jakie wartości są uniwersalne i czy w ogóle takie istnieją, zaczyna poruszać coraz więcej intelektualistów, który znaleźli się na przecięciu geopolitycznych interesów Wschodu i Zachodu. Sprawnie problem opisuje australijski dziennikarz i komentator polityczny Greg Sheridan w publikacji „Asian Values Western Dreams”. Warto zaznaczyć, że problem wartości, jakimi mają się kierować społeczeństwa azjatyckie staje się dla naukowców z Australii coraz donioślejszy. Ich bliskie sąsiedztwo z Chinami i coraz silniejsze zależności ekonomiczne powodują zmiany również w debacie z dziedziny filozofii polityki.

Istnieją oczywiście uniwersalne wartości dobra i zła, ale różne społeczeństwa i różne tradycje pośredniczą w nich na wiele różnych sposobów. Jednak kultura nie jest statyczna, pozostaje otwarta na zasadniczą reinterpretację i ponowne odkrywanie. Przywrócenie uwagi wartościom azjatyckim to zwrócenie uwagi na pytanie, jak wyciągnąć to, co najlepsze z tradycji azjatyckich, jak zachować coś z tych tradycji, doświadczających ultraszybkiej modernizacji, jak osiągnąć poczucie psychologicznego współlistnienia i pewności siebie na arenie międzynarodowej i jak wyciągnąć coś z mądrości tradycji azjatyckich na korzyść szerokiego ludzkiego dyskursu o dążeniu do dobrego życia³.

Problem „azjatyckich wartości” w swojej esencji opiera się zatem na zagadnieniu, jaki zbiór wartości, postaw i praktyk jest najlepszy dla rozwoju azjatyckich społeczeństw? Co zachować z tradycyjnego porządku, do jakiego stopnia inspirować się zachodem i w jaką stronę się rozwijać? Nie ma klarownej odpowiedzi na te pytania, z uwagi na to pozostają one wciąż przedmiotem debaty. Celem niniejszego artykułu jest zatem naświetlenie różnych odsłon tego sporu, który w polskiej literaturze naukowej znajduje niewiele przestrzeni, kiedy w debacie anglosaskiej znów wyraźnie powraca, może ze strachu przez intelektualną samodzielnością Azjatów.

3. Relatywizm i obiektywizm

Starając się dokonać analizy filozoficznej omawianego problemu, pierwsza dychotomia, jaka się uwidacznia między pojęciami „praw azjatyckich” i „praw człowieka”, polega na podziale na podejście relatywistyczne i obiektywistyczne. Pytanie brzmi, czy prawa człowieka są uniwersalne, czy pozostają kulturowo względne? Jedna ze stron tego sporu za-

³ Greg Sheridan, *Asian values, western dreams, Understanding the new Asia*, Wyd. Allen&Unwin, Sydney 1999, s. 5, tłum. aut.: „There are of course universal values of good and evil, but different societies and different traditions mediate them in vastly different ways. Yet culture is not static, it is open to substantial reinterpretation and reinvention. The renewed attention to Asian values is an attention to the question of how to draw the best out of Asian traditions, how to preserve something of those traditions while experiencing ultra rapid modernization, how to achieve the sense of psychological parity and self-confidence in the great world, and how to draw out something of the wisdom in Asian traditions for the benefit of the broad human discourse on pursuit of the good life”.



kłada, że prawa człowieka są uniwersalne i mają zastosowanie do wszystkich ludzi bez wyjątku. Uniwersaliści postrzegają prawa jako naturalne, przysługujące człowiekowi po prostu z racji bycia człowiekiem lub – na gruncie szkoły deliberatywnej – jako wartości polityczne, które powstają w wyniku konsensusu społecznego i legitymizacji. Zgodnie z tym poglądem, prawa człowieka mają zastosowanie do wszystkich ludzi na całym świecie, bez względu na stan lub kulturę.

Relatywizm kulturowy pojawił się jako reakcja na uniwersalny model praw. Relatywiści argumentują, że prawa zależą od norm kulturowych, a prawa człowieka nie są powszechnie obowiązujące, ponieważ są wytworem norm zachodnich lub – w subtelniejszej formie argumentacji – że prawa człowieka muszą być odpowiednie i zaakceptowane w określonych kontekstach lokalnych w celu uzyskania politycznej legitymizacji. Mahathir i Lee Kuan Yew postrzegali uniwersalne prawa człowieka, jako obce pojęciowo narzucenie z Zachodu, odzwierciedlające określone zachodnie wartości. Opowiedzieli się oni za podejściem opartym na „wartościach azjatyckich”.

Wszyscy ludzie na całym świecie potrzebują dobrego rządu. Państwo musi mieć najpierw odpowiedni rozwój ekonomiczny, a dopiero następnie przyjmować demokrację. Z kilkoma wyjątkami demokracja nie przyniosła dobrych rządów nowym krajom rozwijającym się. Demokracja nie doprowadziła do rozwoju, ponieważ rządy nie zapewniły stabilności i dyscypliny niezbędnej do rozwoju. Co to jest dobry rząd? To zależy od wartości ludzi. To, co cenią Azjaci, może nie być tym, co cenią Amerykanie lub Europejczycy. Ludzie Zachodu cenią wolności i swobody jednostki⁴.

W literaturze przedmiotu funkcjonuje cały nurt krytyki omawianego pojęcia, oparty właśnie na dychotomii relatywizmu i obiektywizmu. Ta krytyka uznaje, że pojęcie azjatyckich wartości w swoich założeniach opiera się na relatywizmie i zarzuca taką postawę Lee Kuan Yew. Argumentują oni, że Lee zasłaniając się relatywizmem stara się znaleźć legitymizację dla autorytarnych rządów i drakońskich praw panujących w Singapurze. W świetle takiej krytyki Lee wykorzystuje wartości konfucjańskie, aby uzasadnić surowe prawa i istnienie silnego rządu. Yvonne Tew z Wydziału Prawa Uniwersytetu Cambridge w artykule „Beyond Asian Values” pisze:

Problem polega na tym, że podstawy materialne i władza polityczna państwa wpływają silnie na koncepcję i ochronę praw niż na kulturę. Postęp gospodarczy jest niezwykle istotny w krajach rozwijających się, takich jak Malezja i Singapur, i stanowi silniejszą wartość napędową

⁴ Tamże, tłum. autorskie: “All peoples of all countries need good government. A country must first have economic development, then democracy may follow. With a few exceptions, democracy has not brought good government to new developing countries. Democracy has not led to development because the governments did not establish stability and discipline necessary for development. What is good government? This depends on the values of a people. What Asians value may not be what Americans or Europeans value. Westerner value the freedoms and liberties of the individual”

polityki rządowej niż kultura czy „wartości azjatyckie”. Apatia rządzących partii wobec ochrony praw w Malezji i Singapurze oraz zastosowana autorytarna metoda rządzenia wynikają raczej z ciągłego monopolu władzy politycznej przez władzę wykonawczą od momentu uzyskania niepodległości, a nie z przywiązania do określonych wartości kulturowych⁵.

Pytanie, czy zastosowana dychotomia rzeczywiście ukazuje istotę sporu o „azjatyckie wartości”? Skłaniam się ku twierdzeniu, że zarzut o relatywizm jest nieuprawniony i wynika z błędnego zdefiniowania problemu. Lee twierdził bowiem, że wiele politycznych, społecznych i kulturowych norm XX-wieku nie są normami uniwersalnymi, a zachodnimi i mają swoje zastosowanie w społeczeństwach Europy i Ameryki Północnej. Konfrontował je z normami azjatyckimi, które obowiązują na Dalekim Wschodzie. Argumentował, że tradycja i światopogląd społeczeństw Azji Wschodniej jest różny od tradycji społeczeństw zachodnich, w szczególności anglosaskich, dlatego pewne rozwiązania społeczne są dla nich odmienne.

Rządy prawa to nietykalność osobista, wolność, prawo do stowarzyszania się i wyrażania opinii, odbywania zgromadzeń i pokojowych demonstracji. Nigdzie na świecie nie dopuszcza się dziś do korzystania z tych praw bez ograniczeń, bo przy ślepym stosowaniu te idealistyczne rozwiązania mogą działać na zgubę społeczeństwa.⁶

Ojciec-założyciel Singapuru argumentował, że nie ma powodu, dla którego mielibyśmy uznawać wyższość, czy uniwersalność zachodnich wartości i rozwiązań społecznych nad azjatyckimi. Za rdzeń azjatyckich wartości Lee przyjmował konfucjański system aksjologiczny, uznając go za podstawę kulturową i światopoglądową Azji Wschodniej. Samo pojęcie „wartości azjatyckich” weszło do dyskursu politycznego tamtego regionu i stało się powszechnie używane. Według definicji Encyklopedii Britannica:

Zwolennicy wartości azjatyckich zwykle twierdzili, że szybki rozwój wielu gospodarek Azji Wschodniej w okresie po II wojnie światowej był spowodowany wspólną podstawą kulturalną ich społeczeństw, zwłaszcza tych o dziedzictwie konfucjańskim. Twierdzili także, że zachodnie wartości polityczne są nieodpowiednie dla Azji Wschodniej, ponieważ sprzyjają nadmiernemu indywidualizmowi i legalizmowi, które groziły osłabieniem porządku społecznego i zniszczeniem dynamizmu gospodarczego. Wśród często wymienianych wartości azjatyckich

⁵ Yvonne Tew, „Beyond Asian Values”, źródło: <https://www.repository.cam.ac.uk/handle/1810/245115>, (dostęp: 02.02.2020), tłum. aut. „Issue is that material bases and the state's political power influence the conception and protection of rights more than culture. Economic progress is immensely significant in developing countries, like Malaysia and Singapore, and a stronger driving value behind government policies than culture or “Asian values”. The ruling parties' apathy toward rights protection in Malaysia and Singapore and the authoritarian method of governance employed result from the executive's continued monopoly of political power since independence, rather than a commitment to specific cultural values”.

⁶ Cyt. Za: Graham Allison, Robert D. Blackwill i Ali Wyne, *Chiny, Stany Zjednoczone i świat w oczach Wielkiego Mistrza Lee Kuan Yewa*, tłum. Halina Bańczak, Warszawa 2014, s. 141.

są: dyscyplina, ciężka praca, oszczędność, szacunek dla edukacji, równoważenie indywidualnych i społecznych potrzeb oraz szacunek dla autorytetu⁷.

Zwolennicy tego pojęcia zasadniczo zgadzają się z twierdzeniem, że podstawowe prawa człowieka takie jak: prawo do życia, wolności, bezpieczeństwa i samostanowienia, prawo do posiadania własności prywatnej, wolność słowa są uniwersalne, jednak uznają, że inne z praw pozostają kontekstualne oraz powinny być umieszczone na dynamicznym i ewoluującym tle historii, kultury, religii oraz specyfiki narodowej i regionalnej. Zawężając obszar badań do państwa Singapur, spotyka się on z zarzutami: łamania praw człowieka z powodu obowiązującej kary śmierci, łamania wolności słowa z uwagi na ograniczoną rolę mediów oraz brak przestrzegania standardów demokratycznych z powodu istnienia niewielkiej opozycji parlamentarnej. Rzeczywiście, Singapur jest zarządzany w odmienny sposób niż demokracje zachodnie, ale spotyka się to z większościowym poparciem tamtego społeczeństwa. Partia Akcji Ludowej niezmiennie uzyskuje większość przy zachowaniu standardów wyborów demokratycznych. Dla zachodnich społeczeństw wiele z tych rozwiązań byłoby nieakceptowalnych, jednak pozostaje pytaniem otwartym, czy nasze rozwiązania polityczne są uniwersalne i możliwe do implementacji w każdym społeczeństwie?

4. Pojęcie „praw człowieka” jako narzędzie polityczne

Filozoficzna analiza pojęcia „azjatyckich wartości” i relacji w jakiej pozostają do pojęcia „praw człowieka” jest dodatkowo utrudniona z uwagi na przesunięcia semantyczne, jakie dokonują się w obrębie definicji „praw człowieka”. W szczególności politycy zachodni zaczynają zaprzeczać twierdzeniom o uniwersalności tych praw dokonując ich subiektywnego rozszerzenia. Zwraca na to zjawisko uwagę brytyjski filozof Roger Scruton, pisząc o inflacji uprawnień i rozszerzania katalogu praw człowieka o kolejne przywileje. Ten głos wydaje się szczególnie istotny w kontekście debaty nad wartościami azjatyckimi. Scruton zwraca uwagę na mechanizm inflacji uprawnień – poszerzania katalogu praw człowieka o pozytywne obowiązki państwa. Brytyjski autor zaznacza, że pierwotnie celem angielskiej Deklaracji Praw (*Declaration of Rights*) było zagwarantowanie obywatelowi suwerenności i kontroli nad własnym życiem, wchodzenia w dobrowolne stosunki z innymi podmiotami oraz rezygnowania z nich za obopólną zgodą. Deklaracja praw została stworzona w formie petycji do króla Anglii jako próba przeciwstawienia

⁷ <https://www.britannica.com/topic/Asian-values>, (dostęp: 02.08.2020), tłum. aut.: “Advocates of Asian values typically claimed that the rapid development of many East Asian economies in the post-World War II period was due to the shared culture of their societies, especially those of Confucian heritage. They also asserted that Western political values were unsuited to East Asia because they fostered excessive individualism and legalism, which threatened to undermine the social order and destroy economic dynamism. Among Asian values that were frequently cited were discipline, hard work, frugality, educational achievement, balancing individual and societal needs, and deference to authority”.



się praktykom władzy absolutnej Stuartów i określenia w nowy sposób prawnych ram władzy monarchy. W trzynastu punktach wyliczała podstawowe nadużycia władzy; przy każdym z tych punktów sformułowano także nowe zasady prawne, które odnosiły się do uprawnień monarszych. Uzupełnieniem Deklaracji była Ustawa o następstwie tronu. Współcześnie Powszechna Deklaracja Praw Człowieka nieustannie się poszerza. Jak twierdzi Scruton, prawa człowieka zaczyna się rozumieć jako prerogatywy i zwiększenie kompetencji władzy do zapewnienia wszystkim obywatelom: wolności, swobody, bezpieczeństwa, podstawowego poziomu życia, swobody do rozwoju osobistego, prawa do życia rodzinnego etc. Ta lista jest wydłużana w nieskończoność, kończąc na takich przypadkach jak np.: „prawo do nie bycia obrażanym” obowiązujące w Kolumbii Brytyjskiej. Scruton pisze wręcz o zjawisku „inflacji uprawnień”:

Egalitaryści zaczęli zatem uzupełniać listę negatywnych swobód o pozytywne uprawnienia, które nie tylko żądają od nas nieingerowania w życie innych ludzi, ale również nakładają na nas pozytywne obowiązki⁸.

Współcześnie prawa człowieka stają się narzędziem do zmian praw jednostki na roszczenia wobec państwa, tym samym nieuchronnie zwiększając również jego władzę. W podobny sposób poszerzają się kompetencje urzędników państwowych, którzy mają te żądania spełnić. Dodatkowo rosną kolejne pokolenia obywateli o ograniczonej samodzielności i przedsiębiorczości, tym samym tworząc społeczeństwa uzależnionych od państwa. Obserwacja Rogera Scrutona jest istotna w kontekście analizy myśli Lee Kuan Yew, ponieważ singapurski polityk podnosił to samo zagadnienie. W wywiadzie z Fareedem Zakarią tłumaczył:

Ludzie Zachodu odeszli od etycznych podstaw społeczeństwa, wierząc, że wszystkie problemy może rozwiązać dobry rząd... Na Zachodzie, zwłaszcza po II wojnie światowej, zaczęto uważać, że rządowi idzie tak dobrze, iż może wypełniać wszystkie zobowiązania, które w mniej nowoczesnych społeczeństwach wypełnia rodzina... My na Wschodzie uważamy, że przede wszystkim należy polegać na sobie. Na Zachodzie jest dziś odwrotnie. Rząd mówi: dajcie mi powszechny mandat, a rozwiążę wszystkie problemy społeczeństwa⁹.

Konfucjanizm u swej podstawy zakłada samodzielność rodziny. Podstawową komórką społeczną na wschodzie jest rodzina, która bierze odpowiedzialność za życie, funkcjonowanie i bezpieczeństwo jej członków. Ojciec jest traktowany z szacunkiem i posiada decydujący głos w domu, ale to na nim spoczywa odpowiedzialność utrzymania wszystkich jego członków, a ta odpowiedzialność jest niezbywalna. Lee Kuan Yew wprost deklaruje powrót i umocnienie wartości konfucjańskich w społeczeństwie w celu

⁸ Roger Scruton, *Jak być konserwatystą*, Wyd. Antropos, Poznań 2016, s. 132.

⁹ Cyt. Za: Graham Allison..., Tamże, s. 132.



uniknięcia pułapki zachodniego państwa opiekuńczego, które odbiera wolność funkcjonowania swoich obywateli na rzecz zwiększenia dla nich przywilejów. Państwo w modelu konfucjańskim z założenia nie wnika w pewne sfery życia pozostawiając je decyzjom rodziny. Lee Kuan Yew mówił o sobie:

Wychowanie w trzypokoleniowej rodzinie zrobiło ze mnie świadomego konfucjanistę. Wsiąka w ciebie to konfucjańskie przekonanie, że społeczeństwo funkcjonuje najlepiej wtedy, gdy każdy chce być dżentelmenem. (...) U podstaw tego leży filozofia wskazująca, że dobre funkcjonowanie społeczeństwa wymaga brania pod uwagę interesów mas oraz że społeczeństwo ma pierwszeństwo przed interesami jednostki¹⁰.

W debacie odnośnie do praw człowieka należy przypomnieć, że posiadają one specyfikę relacyjną. Ochrona praw człowieka nie ma charakteru naturalnego, a funkcjonuje w obrębie porządku prawnego danego państwa i jest gwarantowana przez zdolność tego państwa do ich realizacji. Stanowią zatem obowiązek, jaki przyjmuje na siebie wspólnota, aby zapewnić jednostkom przestrzeń do życia, pracy i rozwoju. Poza istnieniem państwa nie sposób zapewnić ochronę praw człowieka, z uwagi na to, że nie istnieje instancja, która stałaby na straży ich respektowania. Nie oznacza to jednak, że prawa człowieka przestają istnieć w sposób obiektywny. Według stanowiska obiektywistów istnieją one dalej, tylko państwo jest zbyt słabe, aby zapewnić ich ochronę. Odrębnym zagadnieniem jest rozszerzanie katalogu praw człowieka ze swobód negatywnych również o swobody pozytywne. Pytanie zatem, czy krytyka państw Azji Wschodniej opiera się na prawach negatywnych czy pozytywnych, na tradycyjnej definicji Praw Człowieka czy na definicji rozszerzonej?

Wydaje się, że w przypadku sporu o „azjatyckie wartości” mamy do czynienia ze zjawiskiem mieszanym. Operujemy na przykładzie Singapuru – bytu politycznego o krótkiej historii i kruchej państwowości, która jest zależna od określonej dyscypliny społecznej. Koncepcja „azjatyckich wartości” stanowi próbę określenia warunków, które muszą zostać spełnione, aby zapewnić stabilność w społeczeństwach Azji Wschodniej. Singapur jest państwem pełnym dychotomii, posiadającym szeroko zakrojone wolności gospodarcze (z podatkiem dochodowym w skali od 0–22 proc.), o średnim dochodzie na mieszkańca przekraczającym 59 tysięcy dolarów rocznie. Miejscem niezwykle bezpiecznym, czystym, o marginalnym poziomie korupcji, w którym na małym obszarze żyje ze sobą w sposób pokojowy społeczeństwo wieloetniczne i wieloreligijne. Z drugiej strony to miejsce o ograniczonej wolności słowa, o dużej inwigilacji społecznej i rozbudowanym systemie karnym, w którym plucie czy śmiecenie na ulicy może być karane grzywną, czy karą chłosty. Wreszcie w swoim kodeksie karnym posiada on karę śmierci, która jest regularnie wykonywana (choć co ciekawe od wielu lat wyroki nie dotyczą obywateli Singapuru a podróżujących, którzy są łapani na handlu narkotykami). Miasto Lwa stano-

¹⁰ Graham Allison..., Tamże, s. 148.



wi dodatkowo przykład bytu politycznego, który w ciągu pół wieku dokonał ogromnego skoku cywilizacyjnego i z jednej z najbiedniejszych gospodarek świata wyewoluował do jednej z najbogatszych. Lee argumentuje, że było to możliwe dzięki porządkowi społecznemu opartemu na wartościach azjatyckich. Zauważa on, że utrzymanie porządku w państwie przy najwyższym możliwym poziomie tolerancji stanowi wyzwanie.

Dopiero wtedy, gdy w osiadłym społeczeństwie zaprowadzony jest porządek, a przepisy stają się wykonalne, można zabierać się do wypracowania stosunków między obywatelami oraz między obywatelem a państwem mieszczących się w określonych górnych przepisach¹¹.

Taki system polityczny pomimo formalnie przeprowadzanych wyborów określany jest przez analityków jako niedemokratyczny, i nazywany często merytokracją, w którym naczelną zasadą stał się przede wszystkim pragmatyzm. Wśród niewielu polskich badaczy zajmujących się tematyką Singapuru, Anna Grzywacz w pionierskiej książce „Polityka zagraniczna Singapuru w Regionie Azji i Pacyfiku” pisze, że

We współczesnym Singapurze elity polityczne, zajmujące najwyższą pozycję w kraju, rekrutowane są z wpływowych grup społecznych, głównie z wojska, biurokracji, biznesu i ośrodków akademickich. Za ich sprawą PAP kontroluje parlament, zaś na niższym poziomie znajdują się parapolityczne instytucje i organizacje „oddolne”, które wspierają elity rządzące. Taka organizacja polityczna państwa skłoniła Michaela Hilla i Kwen Fee Liana do wskazania trzech głównych założeń „filozofii” PAP: wieloetniczności, pragmatyzmu i merytokracji. Do tych podstawowych cech rządzącej w Singapurze partii politycznej można jednak dodać jeszcze inne, a mianowicie: kierowanie się ideologią przetrwania, zapewnieniem społecznej dyscypliny oraz „azjatyckiego” komunitaryzmu¹².

Z analizy Grzywacz widać wyraźnie, że określony system wartości jest powiązany z porządkiem politycznym. Można wręcz zaryzykować stwierdzenie, że Partia Akcji Ludowej stanowi emanację „azjatyckich wartości”. Doprowadza to do unikalnej sytuacji ideologicznego konsensusu w państwie, w którym większość obywateli zawsze głosuje na jedną partię, a istnienie PAP w parlamencie nie jest zależne od nietrwałej opinii publicznej. Pozwala to rządzącym na realizowanie wielu niepopularnych programów politycznych oraz skupienie na wzroście gospodarczym. Z uwagi na to przez wiele lat rząd wspierał popularyzację kanonu wartości tradycyjnie azjatyckich, w których interes społeczny jest przekładany nad realizację indywidualnych pragnień. Z pewnością rządzący na czele z Lee Kuan Yew bali się wpływu zachodnich ideologii, zgodnie z którymi zadaniem państwa jest zapewnienie możliwości do osiągnięcia szczęścia każdej jednostki.

¹¹ Graham Allison..., Tamże, s. 141.

¹² Anna Grzywacz, *Polityka zagraniczna Singapuru w regionie Azji i Pacyfiku*, Wyd. Asian Century / Instytut Boyma WeWork Labs, Warszawa 2019, s. 77.



Zdaniem Lee w systemie anglosaskim indywidualizm został wyolbrzymiony do rozmiarów, które nie służą państwu. Jak tłumaczy Grzywacz:

Dla PAP indywidualizm, który oznacza skupienie się na różnorodności, tworzy poczucie podmiotowości kosztem wspólnotowości, a to z kolei może oznaczać niechęć do poświęcania się na rzecz społeczeństwa. Obawy polityczne z tym związane dotyczą przede wszystkim możliwości pojawienia się w społeczeństwie dążenia do uzyskania szerszych praw obywatelskich i politycznych, a to otwierałoby drogę do krytyki rozwiązań przyjętych przez rząd¹³.

Niniejsza praca ma przede wszystkim charakter analityczny, nie podejmuję się zatem oceny moralnej systemu przyjętego w Singapurze. Rozwiązania zastosowane przez Lee Kuan Yew fascynują z uwagi na swoją unikatowość i skuteczność. Pytanie, czy omawiany twór polityczny mógłby powstać i rozwijać się z implementacją praw człowieka w rozumieniu zachodnim? Taki sposób myślenia narzuca się wszystkim obserwatorom tego sporu, jednak pozostaje bezprzedmiotowy. Singapur jest miejscem unikalnym i przypadkiem bezprecedensowym. Jego sukces gospodarczy, społeczny i polityczny nie ma poprzedników, a jego autorem jest jeden człowiek. Wielu zadaje sobie pytanie, jak długo Singapur będzie funkcjonował bez przywództwa swojego Ojca-Założyciela. Lee zakładał, że tak długo, jak będzie realizował „azjatyckie wartości”.

5. Indywidualizm a komunitaryzm

Druga dychotomia, która wyłania się z polemiki między zachodnią i wschodnią perspektywą praw człowieka, dotyczy sporu indywidualizmu i komunitaryzmu. Kontrast między modelami praw człowieka polega na postrzeganym priorytecie zachodniego podejścia do praw jednostki wobec społeczeństwa. Z kolei podejście azjatyckie kładzie nacisk na stabilność społeczno-polityczną i obowiązki ponad prawa jednostki. Zrąb „wartości azjatyckich”, który zyskał na znaczeniu w latach 90. XX wieku w Azji Południowo-Wschodniej, usiłuje wypracować własne charakterystyczne podejście do rozwoju człowieka i stosunków między państwami i wspólnotami jako lepsze od indywidualistycznych, zorientowanych na prawa zachodnich demokracji. Chociaż istnieją pewne lokalne odmiany modelu „wartości azjatyckich” w różnych krajach Azji i Pacyfiku, wszystkie warianty kładą silny nacisk na neokonserwatywne wartości wspólnotowe oraz porządek społeczny.

Jako Azjata o chińskim pochodzeniu, moje przekonania dotyczą dobrego rządu, zakładają, że jest on uczciwy i skuteczny w ochronie swoich obywateli oraz zapewnia wszystkim możliwości rozwoju w stabilnym i uporządkowanym społeczeństwie, w którym mogą wieść dobre życie i wychowywać swoje dzieci. Innymi słowy: ludzie są pod dobrą opieką, ich wyżywienie, mieszk-

¹³ Tamże, s. 79.

kanie, zatrudnienie, zdrowie; panuje porządek i sprawiedliwość pod rządami prawa, a nie kapryśna arbitralność poszczególnych władców. Nie ma dyskryminacji między narodami, niezależnie od rasy, języka czy religii. Żadnych skrajności bogactwa; jak najwięcej wolności osobistej, ale bez naruszania wolności innych; wzrost gospodarczy i postęp społeczny; dobra i ciągle doskonaląca się edukacja; wysokie standardy moralne władców i społeczeństwa; dobra infrastruktura miejska, rekreacyjna, muzyczna, kulturalna i artystyczna; wolności duchowe i religijne oraz pełne życie intelektualne. Bardzo niewiele demokratycznie wybranych rządów w Trzecim Świecie realizuje te wartości. Ale właśnie tego chcą ich obywatele¹⁴.

Argument jednak ulega rozwinięciu. Początkowo „azjatyckie wartości” były prezentowane jako swoiste dla Azji i będące alternatywą dla panującego na Zachodzie modelu „praw człowieka”. Lee nie kryje swojej opinii, według której rozwiązania wdrożone w Azji są skuteczniejsze, niż te panujące na Zachodzie.

Kiedy Azjaci odwiedzają USA, wielu jest zdziwionych i zaniepokojonych panującymi tam warunkami: prawo i porządek wymykające się spod kontroli, zamieszki, narkotyki, broń, napady, gwałty i zbrodnie; ubóstwo pośród wielkiego bogactwa; nadmierne prawa jednostki kosztem społeczności jako całości; przestępcy regularnie unikają kary, ponieważ prawo, które zakłada niewinność, nadmiernie ich chroni, powołując się na prawa człowieka. Stany Zjednoczone nie mogą rozwiązać problemu narkotykowego panującego we własnym kraju, więc starają się rozwiązać ten problem poprzez atak na kraje, w których są one produkowane.¹⁵

Lee zasugerował również, że kultury, które nie posiadają wartości konfucjańskich, nie będą wystarczająco skuteczne w konkurencji z innymi państwami. Uważał, że to właśnie konfucjańskie zasady są gwarantem porządku społecznego i umożliwiają rozwój ekonomiczny. Analizując możliwości rozwoju państw afrykańskich, postawił następującą diagnozę:

¹⁴ Mowa Lee Kuan Yew... Tamże, tłum. aut.: „As an Asian of Chinese cultural background, my values are for a government which is honest, effective and efficient in protecting its people and allowing opportunities for all to advance themselves in a stable and orderly society where they can live a good life and raise their children to do better than themselves. In other words: people are well cared for, their food, housing, employment, health; there is order and justice under the rule of law, and not the capricious, arbitrariness of individual rulers. There is no discrimination between peoples, regardless of race, language, religion. No great extremes of wealth; as much personal freedom as possible but without infringing on the freedom of others; growth in the economy and progress in society; good and ever improving education; high moral standards of rulers and of the people; good physical infrastructure, facilities for recreation, music, culture and the arts; spiritual and religious freedoms, and a full intellectual life. Very few democratically elected governments in the Third World uphold these values. But it is what their people want”.

¹⁵ Mowa Lee Kuan Yew... Tamże, tłum. aut.: „When Asians visit US many are puzzled and disturbed by conditions there: law and order out of control, with riots, drugs, guns, muggings, rape and crimes; poverty in the midst of great wealth; excessive rights of the individual at the expense of the community as a whole; criminal regularly escape punishment because the law which presumes innocence over-protects their human rights. The United States cannot tackle its drug problem by solving the problem within its country. So it has to try to solve the problem by attacking the drug problem in the drug producing countries”.

Ustanowienie podstawowych praw może okazać się pomocne, ale te społeczeństwa nie osiągną podobnego sukcesu, jak narody Wschodniej Azji, ponieważ zabranie im odpowiednich sił. Jeśli nie posiadasz kultury, która kładłaby odpowiedni nacisk na wykształcenie i wiedzę, ciężką pracę i oszczędność oraz rezygnację z doczesnych przyjemności dla przyszłych korzyści, to rozwój będzie znacznie wolniejszy¹⁶.

Konfucjański system wychowania nie opiera się wyłącznie na przekazywaniu wiedzy, ale na kształceniu jednostki do bycia dobrym obywatelem i do najlepszej służby publicznej. Wpaja również zasadę, że dobro ogółu jest ważniejsze od dobra jednostki. Stąd właśnie nauki Konfucjusza stały się postawą edukacji chińskich urzędników państwowych.

Chociaż Singapur przeprowadza regularne wybory demokratyczne, to stworzony przez Lee system odnosi się bezpośrednio do modelu konfucjańskiego. Wybór osób na najwyższe stanowiska w państwie nie opiera się na metodzie demokratycznej, a na systemie merytokracji. Z uwagi na niemal jednopartyjny system polityczny, Lee posiadał całkowitą władzę nad doborem polityków rządu i osób zarządzających. Podkreślał jednak, że to nie tylko odpowiednie prawa i nie wyłącznie zasady decydują o powodzeniu danej nominacji i najlepszym funkcjonowaniu systemu państwowego, który pozwolił w przypadku Singapuru na rozwój cywilizacyjny państwa. Lee dokonuje rozróżnienia na obowiązujące prawa i na podstawę społeczną, na której są implementowane. Z jego wypowiedzi możemy wnioskować, że prawo musi funkcjonować w relacji wobec zwyczajów i tradycji danego społeczeństwa. Jest to odwrotna teza do przykładowo koncepcji kantowskiej, który chciał stworzyć taki system prawny, które funkcjonowałby nawet dla narodu diabłów. Lee w swojej koncepcji państwa stawia tezę, że dobre prawo może spełniać swoją rolę wyłącznie w relacji do społeczeństwa, które je akceptuje i które posiada dla niego zrozumienie. Zasady i obowiązki powinny być zakorzenione w świadomości społecznej mieszkańców danej wspólnoty. To właśnie są „wartości azjatyckie” Podkreślał, że na obywatelach, którzy wybrali danego przywódcę, leży odpowiedzialność polegająca na wspierania go w zarządzaniu państwem.

Obywatele muszą być przygotowani na wspieranie przywódców, na których głosowali, poprzez podjęcie działań, a także akceptację dyscypliny i poświęceń, koniecznych do osiągnięcia ustalonych celów¹⁷.

¹⁶ Lee Kuan Yew and Han Fook Kwang, *et al.*, *Lee Kuan Yew: Hard Truths to Keep Singapore Going*, Wyd. Straits Times Press, Singapore, 2011, s. 116–117, tłum. autorskie, “Getting the fundamentals right would help, but these societies will not succeed in the same way as East Asia did because certain driving forces will be absent. If you have a culture that doesn’t place much value in learning and scholarship and hard work and thrift and deferment of present enjoyment for future gain, the going will be much slower”.

¹⁷ Graham Allison..., Tamże, s. 138.



Według Lee, jeśli społeczeństwo nie ma zrozumienia i poparcia dla danych rozwiązań prawnych i organizacyjnych, to choćby były one najlepsze, rezultaty ich egzekwowania nie będą satysfakcjonujące. W celu osiągnięcia wzrostu gospodarczego konieczny jest silny konsensus i duża dyscyplina społeczna oraz wierne wypełnianie przez polityków powierzonego im mandatu. Lee pokreślił, że sukces ekonomiczny i cywilizacyjny Singapuru był możliwy dzięki istnieniu konfucjańskich wartości w społeczeństwie. W wywiadzie dla amerykańskiego dziennikarza Fareeda Zakarii skomentował:

Mieliśmy szczęście, że podłoże kulturowe naszego społeczeństwa to konfucjanizm, wiara w oszczędność, ciężką pracę, synowskie posłuszeństwo i lojalność wobec rodziny, a przede wszystkim szacunek dla wiedzy i nauki¹⁸.

Ostatnie dwadzieścia lat swojego życia Lee poświęcił roli doradczej dla rządu, jak również kampaniom edukacyjnym, które miały na celu przekazanie młodemu pokoleniu Singapurczyków idei i przekonań Yew, kryjących się za modelem państwa Singapuru. W rezultacie w 2010 roku Yew zdecydował się wziąć udział w programie społecznym, w którym 200 obywateli Singapuru zadaje mu pytania w serii wywiadów, aby skonfrontować swoje problemy i wątpliwości dotyczące praw i ustroju państwa-miasta, jak również życia społecznego i kulturalnego. W efekcie powstała książka „Hard Truths to keep Singapore going” składająca się z 11 rozdziałów, w których Yew wyjaśnia wszelkie postawione przed nim zagadnienia oraz odpowiada na najróżniejsze pytania młodego pokolenia Singapurczyków: od obowiązujących praw, przez politykę zagraniczną, do modelu wychowania dzieci, małżeństwa, czy stosunku do homoseksualizmu. Publikacja stanowi formę ostatniego dialogu ojca-założyciela narodu z młodym pokoleniem. Yew umiera w 23 marca 2015 roku.

Czy Singapur przetrwa jako kwitnąca demokracja z uczciwą administracją, czy też pogrzeje się w ruinie i zniesie go ku dyktaturze z administracją opanowaną przez korupcję, zależy od tego, czy będzie tam wystarczająco dużo kobiet i mężczyzn, których edukacja i szkolenie przygotowały do wzięcia na siebie przypadających na nich obowiązków, nie zaś do obserwowania, jak kraj grzęźnie¹⁹.

6. Podsumowanie

W mojej opinii debata na temat „azjatyckich wartości” nie opiera się na sporze o uniwersalność praw człowieka, a na relacji między wolnością jednostki a stabilnością systemu politycznego. Nie jest ona zatem zdeterminowana przez pierwszą dychotomię relatywi-

¹⁸ Fareed Zakaria, Lee Kuan Yew, „Culture Is Destiny: A Conversation with Lee Kuan Yew, [w:] *Foreign Affairs*”, 73, nr. 2, Nowy Jork, 1994, 114.

¹⁹ Graham Allison..., Tamże, s. 137 i 138.



zmu i obiektywizmu. Lee nie twierdzi, że wartości nie istnieją w sposób obiektywny. Jego stanowisko uderza w sam kanon tych wartości, jakim na Zachodzie są „prawa człowieka”. „Azjatyckie wartości” są postulatem, za którym kryje się inny model porządku społecznego, w którym rola jednostki jest podporządkowana wspólnotie. Hasło ukute przez Lee Kuan Yew i Mahathira Mohammada to *de facto* propozycja innej umowy społecznej, która nie zakłada przede wszystkim realizacji wolności jednostki w państwie, ale sukces całej społeczności, w której ta jednostka ma się realizować. Dobro społeczności stoi na pierwszym miejscu. W modelu zachodnim obowiązkiem państwa jest zapewnianie swobód i wolności jednostce, tak by mogła się w pełni realizować i dążyć do szczęśliwego życia. W modelu wschodnim zadaniem obywatela jest wspomagać rządzących i współdziałać na rzecz dobra wspólnego, nawet kosztem swoich doczesnych przywilejów i korzyści.

Lee zadaje również pytania, jaki jest stosunek wolności jednostki do rozwoju państwa i stabilności politycznej. W modelu zachodnim wolność jednostki (przynajmniej w sposób deklaracyjny) jest daleko posunięta. Społeczeństwa zachodnie są bardziej skore do wybaczenia niekompetencji i nieefektywności swoim rządzącym, jeśli prawa jednostki i wolności nie zostaną naruszone. W systemie propagowanym przez Lee podstawowym kryterium dobrego rządu jest jego efektywność. Jeśli władza nie zapewnia społeczeństwu rozwoju gospodarczego i bezpieczeństwa, choćby gwarantowała mu najszerzej zakrojone wolności, pozostaje złą władzą, którą należy zmienić. Lee ocenia:

Decydującego sprawdzianu każdego systemu prawnego dostarcza bowiem nie wielkość czy szlachetność jego idealnej koncepcji, ale to, czy faktycznie jest on w stanie doprowadzić o porządku i sprawiedliwości zarówno we wzajemnych relacjach jednostek, jak i w stosunkach między jednostką a prawem. Utrzymanie tego porządku przy największym możliwym stopniu tolerancji to naprawdę problem...²⁰

Konflikt o „azjatyckie wartości” jest zatem sporem nierozwiązywalnym. Lee dostarcza nam alternatywnego modelu politycznego, który możemy z perspektywy zachodniej albo potępić albo próbować zrozumieć. W sytuacji, kiedy na naszych oczach rośnie potęga Azji, a głos Chin staje się coraz bardziej słyszalny na arenie międzynarodowej, pytanie o skuteczność danych rozwiązań prawnych i społecznych może okazać się bardzo aktualne. Singapur powinien budzić ciekawość badaczy zajmujących się filozofią polityki z uwagi na fakt, że jest modelem rozwojowym dla Chin. To właśnie Miasto Lwa stało się dla elit politycznych ChRL przykładem do naśladowania. Znana jest wypowiedź Deng Xiaopinga: „W Singapurze panuje dobry porządek społeczny... Powinniśmy czerpać z ich doświadczeń i w efekcie osiągnąć jeszcze lepsze wyniki”²¹. Jedną z pierwszych decyzji, które podjął Xi Jinping po namaszczeniu go w 2010 roku na kolejnego przywódcę

²⁰ Graham Allison..., Tamże, s. 141.

²¹ Matt Herring, „Go East, Young Bureaucrat”, [w:] „The Economist”, nr. 19 marca 2011, tłum. aut. s. 10.

Chin, był wyjazd do Singapuru na spotkanie właśnie z Lee Kuan Yew. Podczas kolejnej wizyty 23 maja 2011 roku Xi wygłosił słowa:

Lee jest naszym seniorem, który cieszy się naszym szacunkiem: Dziś nadal niestrudzenie pracuje Pan nad poprawą naszych stosunków dwustronnych, co budzi mój wielki podziw. Nigdy nie zapomnimy istotnych Pana zasług dla rozwoju naszych stosunków dwustronnych²².

Fakt ten pozostaje o tyle istotny w kontekście analizy myśli Lee Kuan Yew i jego praktycznego przełożenia na rozwój państwa, że rozwiązania zastosowane w Singapurze stały się modelem rozwojowym dla całych Chin. Zrozumienie singapurskiej debaty o porządek społeczny (w pewnych granicach) stanowi prognozowanie rozwoju Państwa Środka. Pytanie, czy mamy obecnie do czynienia ze zderzeniem cywilizacji? Wszystko wskazuje na to, że tak. Jednym z jego przejawów jest właśnie spór o „wartości azjatyckie”. Jeśli będzie on kiedykolwiek rozwiązany, to nie w sposób teoretyczny a praktyczny. Wtedy okaże się, który z modeli jest bardziej skuteczny i gotowy do mobilizacji społeczeństw. Warto na zakończenie przywołać słowa Toma Plate’a, amerykańskiego dziennikarza, który przeprowadził jeden z najważniejszych wywiadów z Lee Kuan Yew:

Przepraszam Amnesty International i innych krytyków. (...) Jestem jednak przekonany, że Lee opowiada się za czymś historycznie ważnym. Może to być coś, co nam umyka, kiedy zakładamy nasze zachodnie okulary przeciwsłoneczne pod hasłem praw człowieka. Postawa Lee stanowi ważny, znuansowany punkt węzłowy, w którym Platon (w swoich poszukiwaniach Utopii na ziemi) spotyka Machiavellego, który chce udzielić mu kilku lekcji na temat wdrażania jego programów politycznych i neutralizacji wrogów... Mówi do wielkiego mistrza: „cholera Platonie, nie bądź taki naiwny”²³

Bibliografia:

- Graham Allison, Robert D. Blackwill i Ali Wyne, *Chiny, Stany Zjednoczone i świat w oczach Wielkiego Mistrza Lee Kuan Yewa*, tłum. Halina Bańczak, Warszawa 2014.
- Grzywacz Anna, *Polityka zagraniczna Singapuru w regionie Azji i Pacyfiku*, Wyd. Asian Century /Instytut Boyma WeWork Labs, Warszawa 2019.
- Herring Matt, “Go East, Young Bureaucrat”, [w:] “The Economist”, nr. 19 marca 2011, tłum. aut. s. 10.
- Lee Kuan Yew, *From Third World to First: The Singapore Story: 1965–2000*, Wyd. SPH, Marshall Cavendish Editions, Singapur, 2015.

²² Cyt. za: Graham Allison..., Tamże, s. 18.

²³ Tom Plate, *Conversations with Lee Kuan Yew. Citizen Singapore: How to build a nation*, Wyd. Marshall Cavendish Editions, s. 230–231, tłum. aut.: “Sorry Amnesty and other critics. (...) I am convinced Lee stands for something historically important. It may be something we miss when we put on our Western human-rights sunglasses. He is more like some important nuanced nexus point where Plato (in his search for Utopia on earth) meets Machiavelli who wants to teach Plato some real-life lessons about getting his programs implemented and his enemies neutralized... and say to great master: darn it Plato, don't be so naïve”.



- Lee Kuan Yew and Han Fook Kwang, *Lee Kuan Yew: Hard Truths to Keep Singapore Going*, Wyd. Straits Times Press, Singapur, 2011.
- Mahbubani Kishore, *Can Asians think?*, Marshall Cavendish Editions, Fourth Edition, Singapore 2009.
- Greg Sheridan, *Asian values, western dream, Understanding the new Asia*, Wyd. Allen&Unwin, Sydney 1999.
- Plate Tom, *Conversations with Lee Kuan Yew. Citizen Singapore: How to build a nation*, Wyd. Marshall Cavendish Editions, Singapur, 2015.
- Zakaria Fareed and Lee Kuan Yew, "Culture Is Destiny: A Conversation with Lee Kuan Yew, [w:] "Foreign Affairs", nr. 2, Nowy Jork, 1994.

Źródła internetowe:

- Mowa Lee Kuan Yew, ministra-mentora Singapuru podczas 21 Forum Asahi 20 listopada 1992 w Tokio, źródło: Narodowe Archiwum w Singapurze. <https://www.nas.gov.sg/archivesonline/data/pdftdoc/lky19921120.pdf> (dostęp: 02.08.2020).
- „Asian values”, <https://www.britannica.com/topic/Asian-values>, (dostęp: 02.08.2020).
- Yvonne Tew, „Beyond Asian Values”, <https://www.repository.cam.ac.uk/handle/1810/245115>, (dostęp: 02.02.2020).